

Aleg 792

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o wniosku nagłym posła Górskiego i tow. w sprawie rent przyznawanych w Niemczech z tytułu nieszczęśliwych wypadków.

Wysoki Sejmie!

Posel Górski postawił na posiedzeniu dnia 12. października następujący wniosek: Wzywa się c. k. Rząd, aby bezzwłocznie przedsięwziął rokowania z rządem niemieckim, aby robotnikom rolnym i leśnym względnie ich rodzinom, którzy to robotnicy ulegli w Niemczech nieszczęśliwym wypadkom, było ustawowo zapewnione prawo do poboru renty z Niemiec bez względu na to, w jakim powiecie galicyjskim oni mają miejsce zamieszkania.

Ustawa niemiecka o ubezpieczeniu od wypadków robotników rolnych i leśnych postanawia w §-ie 100 al. 2, że ubezpieczeni nie będący obywatelami państwa niemieckiego, względnie ich rodziny (wdowy i sieroty) o tyle tylko mają prawo do rent ustawowych w razie wypadku nieszczęśliwego, jeżeli mają swe stałe miejsce zamieszkania w Niemczech. Jedyny wyjątek od tego ustawowego postanowienia wprowadziła uchwała Rady związkowej (Bundesrat) z dnia 13. października 1900 r. na korzyść uprawnionych zamieszkałych w powiatach bialskim i chrzanowskim.

Że ten stan rzeczy jest z naszego punktu widzenia nie tylko niesprawiedliwym, ale i nieuzasadnionym, na to nie potrzeba wiele dowodów. Jeżeli przywieziemy sobie przed oczy te rzesze robotników ze wszystkich niemal powiatów Galicyi zachodniej i wschodniej, które rok rocznie przekraczają granicę niemiecką, aby tam swoją pracą umożliwić tamtejszym większym rolnikom prowadzenie intensywnego gospodarstwa rolnego, i jeżeli sobie równocześnie powiemy, że w razie nieszczęśliwego wypadku, odmiennie mają być traktowani mieszkańcy obu wyżej wzmiankowanych powiatów nadgranicznych od reszty kraju, że mają być szczególnie niejako uprzywilejowani, o ile przyznanie tego, co się komuś słusznie należy, może być nazwanem przywilejem, to nie możemy chyba wnioskowi posła Górskiego odmówić aktualności i słuszności. Skoro produkcya rolna państwa niemieckiego naszych robotni-

ków do życia bezwzględnie potrzebuje i odcięcie podaży byłoby dla żywo-
tnych interesów ekonomicznych Niemiec ciężkim ciosem, to jest żądanie z na-
szej strony słusznem, aby do korzystania z dobrodziejstw ustawy asekuracyj-
nej dopuszczeni byli wszyscy nasi wychodźcy sezonowi bez wyjątku i bez
względu czy mieszkają nad Wisłą, Sanem czy Dniestrem!

Wprawdzie ustawodawstwo austriackie nie zna dotychczas powszechnego
przymusowego ubezpieczenia od wypadków dla robotników zajętych w przed-
siębiorstwach rolnych i leśnych, a zatem nie możemy się w całej pełni po-
wołać na przyznaną też w ustawie niemieckiej zasadę „wzajemności“, jedna-
kowoż w pewnej mierze nawet i z tego punktu widzenia możemy przyto-
czyć, jako przemawiający na naszą korzyść, argument, że ustawa austriacka
z 28. grudnia 1887 o ubezpieczeniu robotników od wypadków co do prawa
poboru rent nie robi żadnej różnicy między mieszkającymi w Austrii, a poza
granicami (§ 42) — podobnego równouprawnienia dla naszej ludności domaga
się właśnie wniosek p. Górskiego.

Komisya zgodnie z wnioskodawcą wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucyę:

Wzywa się c. k. Rząd, aby bezzwłocznie przedsięwziął rokowania z rzą-
dem niemieckim, aby robotnikom rolnym i leśnym przynależnym do Austrii
względnie ich rodzicom przyznanem było prawo do poboru rent z tytułu
ustawy o ubezpieczeniu od wypadków bez względu na miejsce zamieszkania
w Austrii.

Przewodniczący:

Laskowski.

Sprawozdawca:

St. Henryk Badeni.